

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań 7 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Anna Kulczewska-Garcia

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 7 czerwca 2022 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa Skarbu Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo w C.

przeciwko (...) sp. z o.o. w P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 19 maja 2021r.

sygn. akt I C 2184/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 70 629,06 zł (siedemdziesiąt tysięcy sześćset dwadzieścia dziewięć złotych sześć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

a) **34 901,83 zł od 1 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty,**

b) **34 901,83 zł od 1 lipca 2018 r. do dnia zapłaty,**

c) **825,40 zł od dnia 19 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty,**

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5 400 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

3. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 3 532 zł z tytułu opłaty sądowej od pozwu,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

III. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Poznaniu kwotę 3 532 zł z tytułu opłaty sądowej od apelacji.

sędzia Anna Kulczewska-Garcia

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 26 lutego 2020 r. powód Skarb Państwa - Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo C., wniósł przeciwko pozwanej (...) sp.z o.o. z siedzibą w P. o zapłatę kwoty 70.629,06 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie wyszczególnionymi w pozwie, oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Uzasadniając pozew strona powodowa wskazała, że pozwana jest właścicielem linii elektroenergetycznych przebiegających nad nieruchomościami powoda i z tego powodu strony ustaliły wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości powoda, w wysokości odpowiadającej wartości podatków i opłat poniesionych przez powoda od części nieruchomości, z której korzystanie jest ograniczone w związku z działalnością pozwanej, płatne corocznie z dołu w okresach kwartalnych na podstawie faktur wystawionych przez Nadleśnictwo. Jak wyjaśniono, korzystanie z tego gruntu odpowiada treści służebności przesyłu i jest w ten sposób wykonywane. Niniejszym pozwem powód wnosi o zapłatę za I i II kwartał 2018 r. Powód wyjaśnił, że w 2018 r. zadeklarował pod liniami elektroenergetycznymi podatek od nieruchomości, uwzględniając linię orzeczniczą sądów administracyjnych. Wskazał, że spór dotyczy oceny stanu prawnego, a mianowicie rodzaju podatku - od nieruchomości czy leśnego bądź rolnego, który powinien zostać zapłacony we wskazanym stanie faktycznym.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa, oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Pozwana zakwestionowała wysokość roszczenia. Pozwana przyznała, że spór koncentruje się głównie wokół kwestii prawnych. W ocenie pozwanej powód nie jest uprawniony do żądania od pozwanej wynagrodzenia w niezgodnionej przez strony wysokości, która została obliczona przez powoda w oparciu o samodzielne zadeklarowanie podatków, których stawki nie wynikały z przepisów prawa ale z samodzielnie dokonanej interpretacji podatnika, bez żadnej decyzji organu podatkowego. Nadto podkreśliła, że w 2018 r. nie została wprowadzona żadna ustawa, która zobowiązywałaby powoda do zwiększenia należnego podatku. Zgodnie z twierdzeniem pozwanej, w latach 2012-2017 powód deklarował stawki podatku dla gruntów, na których prowadzona jest działalność leśna i rolna a w 2018 r., bezpodstawnie i wbrew umowie, stawki dla gruntów, na których prowadzona jest działalność gospodarcza.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2021 r., sygn. akt I C 2184/20, Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w pkt. 1 oddalił powództwo, a w pkt. 2 zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne :

Pozwana spółka (...) sp. z o.o. jest właścicielem linii elektroenergetycznych, które przebiegają nad nieruchomościami będącymi własnością Skarbu Państwa i pozostającymi w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo C..

Strony łączyły umowy ramowe ustalające zasady i warunki współdziałania związane z posadowieniem linii elektroenergetycznych pozwanej na nieruchomościach zarządzanych przez powoda.

W dniu 10 sierpnia 2015 r. strony ustanowiły na rzecz pozwanej i jej następców prawnych służebność przesyłu, obciążającą nieruchomości powoda szczegółowo wskazane w tej umowie.

Zgodnie z §3 pkt II umowy ustalono, że w związku z ustanowieniem przedmiotowej służebności powodowi przysługuje wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej wartości podatków i opłat poniesionych przez Nadleśnictwo od części nieruchomości, z której korzystanie jest ograniczone w związku z obciążeniem nieruchomości służebnością przesyłu. Wynagrodzenie to miało być kalkulowane na podstawie równowartości podatku od nieruchomości lub podatku leśnego i rolnego, zależnej od kategorii gruntów wynikających z ewidencji gruntów i budynków deklarowanych przez Nadleśnictwo w deklaracjach złożonych właściwemu organowi podatkowemu za dany rok, zgodnie z § 5 umowy wykonawczej z dnia 12 grudnia 2012 r. do umowy ramowej z dnia 16 sierpnia 2012 r.

Wynagrodzenie miało być płatne corocznie z dołu w okresach kwartalnych, najpóźniej w ostatnim dniu kwartału, w wysokości 1/4 wynagrodzenia rocznego, na podstawie faktur wystawianych przez Nadleśnictwo i doręczanych pozwaney najpóźniej do końca drugiego miesiąca danego kwartału.

Wysokość wynagrodzenia miała zostać ustalana na podstawie oświadczenia Nadleśnictwa o wysokości deklarowanych w danym roku podatkowym podatkach i opłatach od części nieruchomości, na których ustanowiona została służebność przesyłu. Oświadczenie w formie wykazu w podziale na gminy, rodzaj podatku, obowiązujące stawki oraz wartość podatku Nadleśnictwo miało przysłać pozwaney w terminie do dnia 15 lutego każdego roku kalendarzowego. Spółce przysługiwało prawo do bieżącej weryfikacji zgodności oświadczenia ze stanem faktycznym.

W przypadku wydania przez właściwy organ podatkowy decyzji administracyjnej, wykonalnej lub natychmiast wykonalnej, określającej Spółkę jako zobowiązaną z tytułu podatku od nieruchomości w zakresie gruntów, na których została ustanowiona służebność przesyłu i w rezultacie tej decyzji Spółka zapłaciła ten podatek, to roczne wynagrodzenie Nadleśnictwa skorygowane miało zostać o kwotę zapłaconego podatku. W przypadku gdy właściwy organ podatkowy wydać miałby ostateczną decyzję administracyjną, zmieniającą wysokość zapłaconego podatku, Spółka zobowiązała się do wyrównania Nadleśnictwu kwoty zapłaconego podatku za okres ustalony decyzją o wartość wynikającą z tej decyzji. W przypadku wydania decyzji stwierdzającej nadpłatę podatku, Nadleśnictwo było zobowiązane do zwrotu nadpłaty na rzecz Spółki.

Nieruchomości objęte umową onaczone były w ewidencji w przeważającej mierze jako Lasy (Ls), a kilka jako grunty orne (R) nieużytki (N), pastwisko (Ps), łąki (Ł), rowy (W), bagno.

Pismem z dnia 28 lutego 2018 r. i pismem z dnia 18 lipca 2018 r. Nadleśnictwo przesłało pozwaney oświadczenia o zadeklarowanych stawkach podatkowych na rok 2018 r. dla gruntów, na których ustanowiona została przedmiotowa służebność. Nadleśnictwo wskazało na konieczność opodatkowania gruntów pod liniami i urządzeniami elektroenergetycznymi pozwanego, podatkiem od nieruchomości.

Powód wystawił pozwaney z tego tytułu faktury za I kwartał 2018 r. na kwotę 35.112,10 zł (12.950,50 zł + 22.161,60 zł) i za II kwartał 2018 r. na kwotę 35.112,10 zł (12.950,50 zł + 22.161,60 zł). W następstwie korekt deklaracji podatkowych powód wystawił dwie faktury korygujące na kwotę po 412,70 zł za I i II kwartał, w sumie na kwotę 826,40 zł

Pozwana zakwestionowała stanowisko powoda wskazując, że od gruntów, na których zostały posadowione urządzenia przesyłowe powinien zostać zapłacony podatek leśny lub rolny. Pozwana podniosła naruszenie postanowień umownych wskazując na zmianę przez Nadleśnictwo kwalifikacji gruntów i ich opodatkowanie podatkiem od nieruchomości bez wydania ostatecznej decyzji przez organ podatkowy. Pozwana z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z tych gruntów uiszczała na rzecz powoda kwotę 210,27 zł za I kwartał 2018 r. i kwotę 210,27 zł za II kwartał 2018 r.

Nadleśnictwo stanęło na stanowisku, że w związku z obecną linią prezentowaną w orzecznictwie sądów administracyjnych i organów administracji podatkowej, nie ma możliwości złożenia deklaracji podatkowej wskazującej, że grunty wykorzystywane przez pozwaną nie powinny być opodatkowane podatkiem od nieruchomości a podatkiem rolnym lub leśnym.

Do roku 2017 r. powód deklarował stawki podatku od nieruchomości dla gruntów leżących pod liniami energetycznymi w wysokości podatku dla gruntów, na których prowadzona jest działalność leśna i rolna. Działalność na tych gruntach nie uległa zmianie w 2018 r.

Z uwagi na brak zapłaty, pismem z dnia 13 kwietnia 2018 r. doręczonym w dniu 25 kwietnia 2018 r., a następnie pismem z dnia 09 lipca 2018 r. doręczonym w dniu 12 lipca 2018 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 34.901,83 zł odpowiednio za I i II kwartał 2018 r., powiększonej o odsetki ustawowe. Wezwania pozostały bezskuteczne, pozwana nie zaakceptowała wysokości ustalonej przez powoda wynagrodzenia.

Sąd Rejonowy uznał za w pełni wiarygodne dokumenty zgromadzone w aktach sprawy. Autentyczność i wiarygodność tych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł ku temu podstaw z urzędu.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd wziął pod uwagę także przepisy art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. i w granicach ich dyspozycji uwzględnił te okoliczności zgłoszone w toku procesu przez strony, które pozostawały bezsporne między nimi.

Osobowe środki dowodowe były zbędne. Strony toczyły jedynie spór prawny.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Powództwo było nieuzasadnione.

Stan faktyczny nie był między stronami sporny. Spór dotyczył jedynie zasadności zmiany podstawy opodatkowania od 2018 r. przez powoda i tym samym obciążenia pozwanej wyższym wynagrodzeniem za korzystanie z jego nieruchomości w ramach ustanowionej służebności przesyłu. Spór koncentrował się wokół problemu, czy grunty powoda zajęte pod linie energetyczne pozwanej należy obciążyć podatkiem leśnym lub rolnym, czy też podatkiem od nieruchomości.

Zgodnie z art 2 ust. 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U.2019.1170 j.t.) opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości nie podlegają użytki rolne lub lasy, z wyjątkiem zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. Za działalność gospodarczą w rozumieniu ustawy nie uważa się działalności rolniczej lub leśnej (art. 1a ust. 2 pkt 1).

Sytuacja związana z opodatkowaniem gruntów nad którymi przebiegają linie energetyczne została jednoznacznie rozstrzygnięta dopiero od dnia 01 stycznia 2019 r., tj. od zmiany art. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o podatku leśnym (Dz.U.2019.888 j.t.). Zgodnie z aktualnym brzmieniem tego przepisu, opodatkowaniu podatkiem leśnym podlegają określone w ustawie lasy, z wyjątkiem lasów zajętych na wykonywanie innej działalności gospodarczej niż działalność leśna (ust. 1). Lasem w rozumieniu ustawy są grunty leśne sklasyfikowane w ewidencji gruntów i budynków jako lasy (ust. 2). Za działalność leśną, w rozumieniu ustawy, uważa się działalność właścicieli, posiadaczy lub zarządców lasów w zakresie urządzania, ochrony i zagospodarowania lasu, utrzymywania i powiększania zasobów i upraw leśnych, gospodarowania zwierzyną, pozyskiwania - z wyjątkiem skupu - drewna, żywicy, choinek, karpiny, kory, igliwia, zwierzyny oraz płodów runa leśnego, a także sprzedaż tych produktów w stanie nieprzerobionym (ust. 3). Za lasy zajęte na wykonywanie innej działalności gospodarczej niż działalność leśna nie uznaje się lasów przez które przebiegają urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. z 2018 r. poz. 1025 i 1104), wchodzące w skład przedsiębiorstwa przedsiębiorcy prowadzącego działalność telekomunikacyjną, działalność w zakresie przesyłania lub dystrybucji płynów, pary, gazów lub energii elektrycznej lub zajmującego się transportem wydobytego gazu ziemnego lub ropy naftowej (ust. 4 pkt 1), zajętych na pasy technologiczne stanowiące grunt w otoczeniu urządzeń, o których mowa w pkt 1, konieczny dla zapewnienia właściwej eksploatacji tych urządzeń (pkt 2), zajętych na strefy bezpieczeństwa oraz strefy kontrolowane urządzeń, o których mowa w pkt 1, służących do przesyłania lub dystrybucji ropy naftowej, paliw ciekłych lub paliw gazowych, lub transportu wydobytego gazu ziemnego lub ropy naftowej, które zostały określone w odrębnych przepisach

- chyba że lasy te są jednocześnie zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej innej niż działalność leśna oraz innej niż działalność, o której mowa w pkt 1.

Zatem w przypadku gdy las zajęty jest na wykonywanie innej działalności niż działalność leśna w rozumieniu przepisu, podlega opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości. Doprecyzowana od 01 stycznia 2019 r. regulacja jednoznacznie wskazuje, że posadowienie infrastruktury technicznej na gruntach osób trzecich, z których przedsiębiorstwo będące właścicielem tej infrastruktury korzysta w sposób ograniczony na podstawie służebności przesyłu, czy też innej umowy lub też bezumownie, nie skutkuje zmianą sposobu opodatkowania tych gruntów. Nie powinno zatem być już sporne, że grunty powoda, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków w przeważającej mierze jako lasy (Ls) powinny być, bez

względem na ustanowioną służebność przesyłu, opodatkowane podatkiem leśnym, jeśli tylko sam powód nie prowadzi na tych gruntach działalności gospodarczej innej niż leśna (uchw. 7 NSA z dnia 09.12.2019 r., II FPS 3/19).

W sprawie nie wykazano, by powód wykorzystywał grunty objęte postępowaniem pod działalność inną niż to wynika z klasyfikacji tych gruntów, czyli co do zasady działalność leśną. Przeczy temu nadto wcześniejsza praktyka stosowana przez strony w wykonaniu zarówno umowy ustanawiającej służebność przesyłu, jak i wcześniejszych umów ramowych. Ogólnie mówiąc, powód deklarował podatek leśny ewentualnie rolny i w takiej wysokości uzyskiwał wynagrodzenie od pozwanej. Stan prawny nie uległ zmianie w 2018 r. Z akt sprawy nie wynika również, by nastąpiły zmiany w działalności powoda. Brak jest zatem racjonalnego wytłumaczenia zmiany stanowiska powoda. Orzecznictwo i ogólne zalecenia, którymi kierował się powód, nie stanowią prawa powszechnie obowiązującego. Oczywiście wykładnia w kierunku obciążania podatkiem od nieruchomości została z entuzjazmem przyjęta przez organy skarbowe. Po stronie powoda nie istniał w roku 2018 żaden prawny obowiązek składania deklaracji do opodatkowania gruntów pod liniami energetycznymi podatkiem od nieruchomości a nie podatkiem leśnym, czy rolnym, skoro nie prowadził o na nich działalności gospodarczej.

Powód nie uzyskał też żadnych decyzji, czy też indywidualnych interpretacji uzasadniających zmianę wykonywania umowy. Zmiana przepisu z dnia 01 stycznia 2019 r. motywowana była niejednoznacznym orzecznictwem, nakierowanym na obciążanie podatkiem od nieruchomości. Należy przy tym zauważyć, że nie było żadnego racjonalnego powodu by uznać, że przed tą zmianą ustawodawcą kierowały inne względy. Racjonalność ustawodawcy każe domniemywać, że wcześniej również nie miał intencji uznawania działalności przedsiębiorcy przesyłowego na gruntach leśnych w ramach służebności przesyłu za działalność gospodarczą prowadzoną na tych gruntach, skoro wprowadził jednoznaczne brzmienie przepisu by zakończyć spory na tym tle. Zmiany te utwierdzają w przekonaniu, że interpretacja przyjęta przez niektóre sądy administracyjne uznana została za szkodliwą społecznie, gdyż zysk finansowy w zakresie podatku nie rekompensował strat po stronie zakładów energetycznych, których ciężar przerzucany był w ostateczności na odbiorców prądu.

Praktyka stosowana przez strony wskazuje, że do końca 2017 r. podejmowały faktyczne działania zmierzające do opodatkowania gruntów podatkiem ustalonym wg najniższej stawki. Sytuacja taka miała miejsce jeszcze przed zawarciem umowy z dnia 10 sierpnia 2015 r., na podstawie zawartych wcześniej umów ramowych. Oznacza to, że sposób interpretacji umów w zakresie obliczania wynagrodzenia powoda i deklarowanej stawki podatku, oraz czynionych w tym zakresie uzgodnień stron, nie zmieniły się.

Skoro strony ukształtowały swój węzeł zobowiązaniowy w taki sposób, że stosownie do obowiązującego zwyczaju, wynikającego z zakwalifikowaniem gruntów pod liniami energetycznymi co do zasady do kategorii Ls, powód składał deklaracje opodatkowania tych gruntów podatkiem leśnym, to odstępianie od tego zwyczaju w roku 2018, z pominięciem procedury związanej z wydaniem decyzji administracyjnej, zmieniającej wysokość zapłaconego podatku w danym roku podatkowym (uregulowanej w umowie), musiało być potraktowane jako jej naruszenie. Nawet jeśli powód był przekonany, że za rok 2018 winien zapłacić podatek od nieruchomości, to powinien zadeklarować podatek leśny i zainicjować procedurę odwoławczą na koszt pozwanej (jeśli organ podatkowy przyjąłby w ogóle inną klasyfikację gruntów). Pominięcie tej procedury spowodowało, że powód nie uzyskał ostatecznej decyzji określającej wyższy wymiar podatku dla gruntów oznaczonych jako las w ewidencji gruntów i budynków, a bez tego jego roszczenia wobec pozwanej musiały być uznane co najmniej za przedwczesne. Podkreślić trzeba, że powód nie po to godził się w interesie pozwanej na uczestniczenie w procedurach odwoławczych dotyczących decyzji w kwestii wymiaru podatku, aby móc jednostronnie odrzucić to zobowiązanie, bez narażenia się na zarzut z art. 354 § 2 k.c. - nakładający na wierzyciela obowiązek współpracy z dłużnikiem. Na obu stronach stosunku zobowiązaniowego spoczywa ciężar wykonania zobowiązania zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno - gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje, także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Powód nie mógł zatem bez naruszenia celu społeczno - gospodarczego umowy i zwyczaju samodzielnie deklarować podatku wyższego.

W przedmiotowej sprawie zgodny zamiar stron przy zawarciu umów i cel, dla którego zostały one ukształtowane w określony sposób (art. 65 § 2 k.c.) utwierdza w przekonaniu, że umowy nie przewidywały osiągnięcia przez powoda jakiegokolwiek celu gospodarczego. Działalność gospodarcza pozwanej nie była związana z gruntami leśnymi, lecz napowietrznymi liniami przesyłowymi. Wolą stron było zatem opodatkowanie nieruchomości podatkiem leśnym czy rolnym, zgodnie z ich oznaczeniem i panującymi w tym zakresie zwyczajami.

Mając powyższe na względzie, Sąd Rejonowy powództwo oddalił.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości powód apelacją, zarzucając Sądowi Rejonowemu:

a) naruszenie prawa materialnego to jest:

- art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i pominięcie kontekstu sytuacyjnego łączącego strony stosunku prawnego, a w konsekwencji uznanie, że strony przesądziły, iż powód w sytuacji, w której jednoznaczna i jednolita linia orzecznicza nakazywała stosowanie stawki podatki od nieruchomości zobowiązany był do doprowadzenia do wszczęcia właściwego postępowania w celu weryfikacji wysokości podatku w postępowaniu podatkowym,

- art. 39a ust. 2 ustawy z 28 września 1991r. o lasach poprzez uznanie, że grunt, którym dysponuje strona pozwana powinien być opodatkowany podatkiem innym aniżeli podatek od nieruchomości, w tym w szczególności podatkiem leśnym,

- art. 354 § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że działanie powoda stanowi naruszenie obowiązku współdziałania przy wykonywaniu zobowiązania zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje, także w sposób odpowiadający tym zwyczajom,

b) prawa procesowego to jest:

- art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 i 233 § 1 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie przez sąd pierwszej instancji wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy mających znaczenie dla ustalenia wykładni treści umowy, w szczególności prawidłowości deklaracji podatkowej złożonej przez powoda, a także przyjęcia, że możliwe jest ustalenie treści umowy w sposób, który skutkowałby naruszeniem przepisów prawa podatkowego i odpowiedzialnością karnoskarbową pracowników powoda.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na ustaleniu, że celem umowy miałyby być każdorazowe ustalanie przez strony podatku leśnego bez uwzględnienia treści obowiązującego prawa i sposobu jego stosowania przez organy podatkowe.

Mając powyższe na uwadze powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu za pierwszą instancję według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, a także zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja jest zasadna.

Sąd Okręgowy podziela i na podstawie art. 382 k.p.c. uznaje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowody, dokonując jednak ich odmiennej oceny prawnej.

Sąd Rejonowy trafnie ustalił, że w niniejszej sprawie poza sporem pozostawały okoliczności faktyczne. Niesporne było, że powoda Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe – Nadleśnictwo C. oraz pozwaną spółkę - (...) sp. z o. o. w P. wiązały postanowienia ramowej umowy o współpracy nr (...) z 16 sierpnia 2012 r., której przedmiotem było ustalenie zasad i warunków współdziałania w zakresie prowadzenia przez pozwaną eksploatacji, konserwacji, remontów oraz modernizacji linii i urządzeń elektroenergetycznych stanowiących własność pozwanej, posadowionych na gruntach pozostających w zarządzie Lasów Państwowych na terenie nadzorowanym przez poszczególne Regionalne Dyrekcje oraz prowadzenie uzgodnień budowy na tych gruntach przez pozwaną nowych linii i urządzeń elektroenergetycznych. Realizując postanowienia ww. umowy ramowej strony zawarły 12 grudnia 2012r. dwie umowy wykonawcze obejmujące konkretne Rejony Dystrybucji pozwanej, to jest we W. (umowa nr (...) – k.11 i n.akt) oraz w G. (umowa nr (...) – k.51 i n.akt). Przedmiotem tych umów było także ustalenie zasad i warunków współdziałania w zakresie prowadzenia przez pozwaną eksploatacji, konserwacji, remontów oraz modernizacji linii i urządzeń elektroenergetycznych stanowiących własność pozwanej, posadowionych na gruntach pozostających w zarządzie pozwanej oraz prowadzenia uzgodnień budowy na tych gruntach nowych linii i urządzeń elektroenergetycznych. Strony w dniu 10 sierpnia 2015 r. w formie aktu notarialnego zawarły też (na nieruchomościach eksploatowanych przez pozwaną spółkę – (...)) umowę ustanowienia służebności przesyłu na rzecz pozwanej.

Poza sporem pozostawał także fakt, że w okresie obowiązywania ww. umów strony dokonywały wzajemnych rozliczeń należnego powodowi od pozwanej wynagrodzenia, które zastrzeżone zostało zarówno w wiążącej strony umowie ramowej oraz umowach wykonawczych, jak też w zawartej umowie ustanowienia służebności przesyłu. Rozliczenia stron dokonywane były, zgodnie z zapisami wiążących strony umów, kwartalnie na podstawie wystawionej przez powoda faktury VAT. Przy tym dokumentem, stanowiącym zasadniczą podstawę rozliczeń stron, było sporządzane przez powoda, w każdym roku obowiązywania umów, oświadczenie o wysokości deklarowanych w poszczególnych gminach kwotach podatku od nieruchomości, podatku leśnego oraz podatku rolnego.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył rodzaju zadeklarowanego przez powoda w oświadczeniu za rok 2018 podatku od nieruchomości obciążonych służebnością przesyłu na rzecz pozwanej, a w konsekwencji jego wysokości, co przekładało się na wysokość wynagrodzenia należnego powodowi od pozwanej.

Pozwana podnosiła bowiem, że powód naruszył postanowienia ww. umowy ramowej i zawartych w jej wykonaniu umów wykonawczych oraz o ustanowienie służebności przesyłu deklarując za wskazany w pozwie okres (pierwszy i drugi kwartał 2018r.) podatek od nieruchomości, a nie od gruntów leśnych, tak jak to czynił wcześniej. Według pozwanej brak było podstaw do dokonania przez powoda jednostronnej zmiany dotychczasowej praktyki, skoro nie zmieniły się przepisy prawa podatkowego.

Nie budzi wątpliwości, że odnośnie do nieruchomości, na których ustanowiono służebność przesyłu na rzecz pozwanej (Rejon Dystrybucji W.) umowa ramowa z 16 sierpnia 2012r. oraz umowa wykonawcza z 12 grudnia 2012r. nie wiążą już stron. Z zapisów umowy ramowej jednoznacznie wynika bowiem, że określa ona (oraz zawarte w jej wykonaniu umowy wykonawcze) zasady i warunki współdziałania pomiędzy stronami do czasu ustanowienia służebności przesyłu (§ 1 ust. 3 umowy ramowej – k. 321v akt). Zapis o analogicznym brzmieniu zamieszczony został także w § 12 ust. 2 umowy ramowej, gdzie wskazano, że umowa ta zawarta została na czas określony, niezbędny do ustanowienia służebności przesyłu dla wszystkich gruntów objętych umowami wykonawczymi. Odpowiednie uregulowanie w tym zakresie zawarte zostało także w łączących strony umowach wykonawczych (§1 ust. 3 i § 12 ust. 3 umów wykonawczych). Przy tym, w §12 ust. 3 każdej z umów wykonawczych, strony dodatkowo uzgodniły, że umowy te ulegną rozwiązaniu, w przypadku ustanowienia ostatniej służebności przesyłu.

Wykładnia tych zapisów umownych w świetle art. 65 § 1 i 2 k.c. nie może budzić wątpliwości, że zamiarem stron było uregulowanie wzajemnych uprawnień i zobowiązań w odniesieniu do nieruchomości w okresie w jakim nie wiązała ich jeszcze umowa o ustanowienie służebności przesyłu, a nie taka regulacja żeby obowiązywały wszystkie umowy jednocześnie dopóty, dopóki na wszystkich nieruchomościach będących w zarządzie powoda nie zostaną ustanowione służebności przesyłu. Nie można bowiem racjonalnie wyjaśnić czemu miałyby służyć pozostawienie

w mocy postanowień umownych zawartych w umowie ramowej i umowach wykonawczych w odniesieniu do nieruchomości, na których ustanowiono służebności przesyłu, w sytuacji gdy umowy te wyczerpująco regulują wszystkie związane z tym okoliczności (por. też stanowisko Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zawarte w uzasadnieniu wyroku z 16 października 2019 r., sygn. akt I AGa 96/19).

Dlatego uznać należało, że źródłem uprawnień i obowiązków kontraktowych każdej ze stron odnośnie do nieruchomości, na których ustanowiono służebności przesyłu była umowa z 10 sierpnia 2015r.

Z treści umowy z 10 sierpnia 2015r. o ustanowienie służebności przesyłu wynika, że z tytułu wynagrodzenia pozwana spółka zobowiązała się do zapłaty wynagrodzenia w wysokości odpowiadającej wartości podatków i opłat poniesionych przez Nadleśnictwo C. od części nieruchomości, z której korzystanie jest ograniczone w związku z jej obciążeniem służebnością przesyłu (§ 3 pkt. II.1 umowy - k.31 akt). Regulacja ta jest zgodna z bezwzględnie obowiązującą normą prawną zawartą w art. 39a § 2 ustawy z 28 września 1991r. o lasach (tekst jednolity Dz. U. z 2020r., poz.1463), z której wynika, że wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa energetycznego zajmującego się przesyłaniem lub dystrybucją energii elektrycznej ustala się w wysokości odpowiadającej wartości podatków i opłat ponoszonych przez Lasy Państwowe od części nieruchomości, z której korzystanie jest ograniczone w związku z obciążeniem tą służebnością.

Oznacza to, że swoboda w zastrzeżeniu wynagrodzenia za służebność przesyłu obciążającą nieruchomość będącą w zarządzie Lasów Państwowych jest ograniczona, jeżeli służebność ta jest ustanawiana na rzecz przedsiębiorstwa energetycznego zajmującego się przesyłaniem lub dystrybucją energii elektrycznej. Wówczas wysokość wynagrodzenia musi odpowiadać wartości podatków i opłat ponoszonych przez Lasy Państwowe od części nieruchomości, z której korzystanie jest ograniczone w związku z obciążeniem tą służebnością (por. W. Radecki, Ustawa o lasach. Komentarz, LEX 2017, komentarz do art. 39a).

Ustawodawcy chodziło zatem nie o wynagrodzenie w ścisłym tego słowa znaczeniu, a o zwrot poniesionych należności publicznoprawnych, w sytuacji gdy Lasy Państwowe z tych gruntów nie korzystają, gdyż są zajęte pod urządzenia przesyłowe (por. B. Rakoczy, Służebność przesyłu w ustawie o lasach, Rejent 2012 nr 7-8).

Nie tylko jednak z powyżej wskazanego zapisu umownego oraz ustawy wynika, że pozwana zobowiązana była do zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia w wysokości odpowiadającej uiszczonemu przez niego rzeczywiście podatku.

Analiza pozostałych zapisów umowy z 10 sierpnia 2015r. również dostarcza w tym zakresie argumentów, w tym także przekonuje, że nie było intencją stron wspólne uzgadnianie wysokości i rodzaju deklarowanych podatków ani też przyjęcie za podstawę wyliczenia wynagrodzenia za służebność stawki podatku leśnego.

Strony umówiły się, że wysokość wynagrodzenia z tego tytułu ustalana będzie na podstawie oświadczenia Nadleśnictwa C. o wysokości zadeklarowanych w danym roku podatkowym podatkach i opłatach od części nieruchomości, na których ustanowiona została służebność przesyłu (§ 3 pkt. II. 5 umowy -k.31akt).

Oświadczenie Nadleśnictwa C., o którym mowa § 3 pkt. II. 5 umowy w formie wykazu miało zostać przesłane pozwanej do 15 lutego każdego roku kalendarzowego, która była uprawniana do bieżącej weryfikacji zgodności oświadczenia ze stanem faktycznym. Z powołanego zapisu umowy nie wynika jednak obowiązek współdziałania powoda z pozwaną w zakresie uzgadniania rodzaju i stawki deklarowanego podatku od gruntów zajętych pod urządzenia przesyłowe. Zgodnie z powołanym postanowieniem umownym pozwana była uprawniona do bieżącej weryfikacji zgodności oświadczenia ze stanem faktycznym, a nie ze stanem prawnym, którym niewątpliwie jest zagadnienie prawne polegające na ustaleniu czy od gruntu zajętego pod urządzenia przesyłowe należy jest podatek od nieruchomości przeznaczony do prowadzenia działalności gospodarczej czy podatek od gruntu leśnego. Poza tym termin dokonania weryfikacji oświadczenie – 15 lutego każdego roku kalendarzowego wskazuje, że nie może chodzić o weryfikację rodzaju i stawki podatku, skoro deklaracja w przedmiocie podatku od nieruchomości składana jest do 31 stycznia danego roku kalendarzowego (art. 6 ust. 9 pkt. 1 ustawy z 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych).

Niewątpliwie zatem strony w umowie przewidziały dla pozwanej uprawnienie do weryfikacji takiego stanu faktycznego jak przykładowo powierzchni i umiejscowienia gruntów zajętych pod urządzenia przesyłowe, nie zaś rodzaju podatku.

Oczywiste jest zatem, że w świetle zapisów umowy o ustanowienie służebności przesyłu o ustaleniu wysokości należnego powodowi wynagrodzenia decyduje kwota podatku przez niego poniesiona, której nie musiał z pozwaną konsultować i uzgadniać. W szczególności obowiązek taki nie wynika też z § 3 II. ust. 2-5 umowy z 10 sierpnia 2015r. Pargraf 3 II. ust. 3 nakłada na powoda jedynie obowiązek przesłania pozwanej faktury VAT najpóźniej do końca drugiego miesiąca danego kwartału, a § 3 II ust. 5 zd. 1 umowy określa, jak już wyżej wskazano, że wysokość rocznego wynagrodzenia z tytułu służebności przesyłu ustalana będzie na podstawie oświadczenia Nadleśnictwa C. o wysokości zadeklarowanych w danym roku podatkowym podatkach i opłatach od części nieruchomości, na których ustanowiona została służebność przesyłu. Z kolei § 3 II. ust. 7 - 10 strony przewidziały odrębny tryb postępowania na wypadek, gdyby organ podatkowy w drodze decyzji administracyjnej zmienił osobę podatnika bądź zakwestionował stanowisko powoda w zakresie wysokości należnego podatku.

Wynika z tego, że strony przewidywały możliwość zaangażowania się pozwanej, nie na etapie składania deklaracji podatkowej (brak w umowie analogicznych do powoływanych ustaleń), ale dopiero na etapie wydania w tym przedmiocie przez organ podatkowy decyzji administracyjnej. Nadto, skoro strony czyniły takie ustalenia i przewidywały możliwość powstania nadpłaty podatku, to musiały przewidywać i brać pod uwagę możliwość zadeklarowania podatku w stawce wyższej niż najniższa z możliwych. Wskazać przy tym należy, że wprawdzie zapis ust. 10 § 3 II. umożliwia pozwanej zajęcie stanowiska co do zasadności wywiedzenia przez powoda ewentualnych środków odwoławczych na wypadek wydania przez organ podatkowy decyzji podważającej wartość podatku zadeklarowanego i uiszczonego przez powoda, to jednak nie obliguje jednoznacznie powoda do wdania się w spór z organem podatkowym na tle wydanej przez niego decyzji w wypadku przedstawienia przez pozwaną opinii kwestionującej jej prawidłowość, co dodatkowo wskazuje na jedynie doradczy jej charakter. Niewątpliwie pozwana jako podmiot niebędący stroną postępowania podatkowego nie korzysta z samodzielnej legitymacji do zaskarżania decyzji, a uprawnienie w tym przedmiocie przysługiwało wyłącznie powodowi mającemu status podatnika, w związku z tym to do powoda należała ostatecznie decyzja co do skorzystania ze środka zaskarżenia.

Zaprezentowanego powyżej stanowiska Sądu Okręgowego nie mogło zmienić to, że odnośnie do nieruchomości, na których nie ustanowiono służebności przesyłu (Rejon Dystrykcji G.) obowiązywały postanowienia umowy ramowej zawartej pomiędzy stronami 16 sierpnia 2012r. oraz umowy wykonawczej z 12 grudnia 2012r.

Przed przystąpieniem do analizy zwartych tam zapisów należy wziąć pod uwagę, że zgodnie z art. 65 § 1 i 2 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, przy czym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na ich dosłownym brzmieniu. W okolicznościach niniejszej sprawy nie było uzasadnionych podstaw do wyłącznie ścisłej interpretacji sformułowań językowych znajdujących się w tekście ww. umów. Takie podejście stałoby bowiem w sprzeczności z art. 65 § 2 k.c., który w przypadku wykładni umów wyklucza możliwość poprzestania na badaniu jedynie ich „dosłownego brzmienia”. W nawiązaniu do stanowiska wyrażonego w piśmiennictwie (por. Z. Radwański, Wykładnia oświadczeń woli składanych indywidualnym adresatom, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, passim) także w orzecznictwie ostatecznie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym art. 65 k.c. nie daje podstaw do zacieśniającej wykładni czynności prawnych ograniczanej tylko do „niejasnych” lub „wątpliwych” postanowień umownych. Przy uwzględnieniu kontekstu towarzyszącego składaniu oświadczenia woli może się bowiem okazać, że właściwy sens czynności prawnej, będzie odbiegał od „jasnego” znaczenia ustalonego w świetle reguł językowych. Dopuszczalne pozostaje zatem badanie, czy pozornie „jasna” treść nie oznacza w gruncie rzeczy czegoś innego (por. przede wszystkim uchwałę Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95 oraz np. wyroki Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2000 r., II CKN 351/00, z 8 maja 2001 r. IV CKN 356/00, z 23 czerwca 2005 r., II CK 739/04, z 7 marca 2007 r., II CSK 489/06 i z 9 lutego 2012 r., III CSK 179/11). W świetle art. 65 § 2 k.c. głównym punktem odniesienia przy wykładni oświadczeń woli statuujących umowę powinien być zatem zgodny zamiar stron oraz cel umowy.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należało, że również w tym przypadku żaden z zapisów ww. umów łączących strony nie przyznaje wprost pozwanej prawa do ingerowania w treść deklaracji podatkowych składanych przez powoda czy też nie rodzi po stronie powoda obowiązku konsultowania z pozwaną zamieszczanych w deklaracji danych. Przyznać jednak należy, że zapisy ramowej umowy o współpracy i analogiczne znajdujące się w umowie wykonawczej wskazują, że strony uregulowały w pewnym zakresie współdziałanie w przedmiocie obciążenia powoda lub pozwanej stawkami podatku, który w okolicznościach faktycznych mógł być nienależny lub budzić wątpliwości. W § 5 ust. 4 strony zadeklarowały podejmowanie działania zmierzającego do zakwalifikowania gruntów jako leśnych opodatkowanych podatkiem leśnym. Niemniej jednak zastrzegły podejmowanie tych działań w granicach obowiązującego prawa, co musi prowadzić do wniosku, że powód nie był zobligowany w sposób bezwzględny do składania deklaracji podatkowych, w których zakwalifikuje grunty zajęte pod urządzenia przesyłowe jako objęte podatkiem leśnym, tylko uwzględniać obowiązujący wówczas stan prawny. Z kolei w ust. 7 § 5, gdy mowa o wnoszeniu odwołania od wydanych przez organ podatkowy decyzji administracyjnych pojawia się zastrzeżenie o nieobowiązaniu zasady konieczności wykorzystania środków odwoławczych w sytuacji gdy ich wniesienie byłoby oczywiście nieuzasadnione, co również wskazuje na konieczność oceny obowiązującego stanu prawnego.

W tej sytuacji nie sposób abstrahować od oceny panującej wówczas sytuacji prawnej odnośnie do kwalifikacji gruntów będących w zarządzie powoda zajętych pod urządzenia przesyłowe należące do pozwanej do opodatkowania podatkiem od nieruchomości bądź leśnym. Nie ulega wątpliwości, że wówczas treść normatywna prawa (ustawy z 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych w brzmieniu do 31 grudnia 2018r.) ukształtowana przez jednolitą linię orzeczniczą sądów administracyjnych oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego (por. orzeczenia powoływane przez powoda w pozwie i innych pismach procesowych) wskazywała, iż grunty pod liniami energetycznymi bez względu na oznaczenie w ewidencji gruntów i budynków podlegały opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości według stawek jak dla gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Dopiero nowelizacja ustawy z 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych, która została dokonana przez ustawodawcę ustawą z 20 lipca 2018r. o zmianie ustawy o podatku rolnym, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o podatku leśnym (Dz. U. z 2018r, poz. 1588), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2019r. wyłączyła opodatkowanie gruntów leśnych zajętych przez linie przesyłowe podatkiem od nieruchomości. Wskazać przy tym należy, że dokonana nowelizacja nie przesądzała o braku zasadności stanowiska sądów administracyjnych, przeciwnie to właśnie przyjmowana przez sądy administracyjne jednolita linia orzecznicza dowiodła konieczności zmiany obowiązujących przepisów. Uzasadnienie projektu nowelizacji nie zawiera przy tym żadnych argumentów wskazujących na zasadność stanowiska, że w okresie poprzedzającym jej wprowadzenie należy przyjmować, iż od gruntów leśnych obciążonych służebnością przesyłu należny był podatek leśny. Takie stanowisko prezentują również w większości swoich orzeczeń sądy administracyjne oraz Naczelny Sąd Administracyjny, które uznają, że decyzje organów podatkowych wydane przed 1 stycznia 2019r. wymierzające nadleśnictwom podatek od nieruchomości zajętych pod urządzenia przesyłowe w stawce podatkowej jak za grunt związany z prowadzeniem działalności gospodarczej były prawidłowe (por. szeroko przywołane w apelacji orzecznictwo, a także np. wyrok NSA z 3 lipca 2020r., w sprawie II FSK 984/20, Legalis nr 2485443 oraz wyrok NSA z 17 kwietnia 2020 r., w sprawie II FSK 2104/19).

Obowiązująca linia interpretacyjna świadczyła zatem, a także świadczy aktualnie, że wszelkie działania podejmowane przez powoda w celu opodatkowania przedmiotowych gruntów podatkiem leśnym zakończyłyby się przed 1 stycznia 2019r. niepowodzeniem. Trudno byłoby więc wymagać aby powód podejmował w stosunku do wszystkich nieruchomości będących w jego zarządzie bezowocne zmagania z ukształtowaną linią orzeczniczą sądów administracyjnych, które choć nie stanowią źródeł obowiązującego prawa, to są wytycznymi dla organów podatkowych.

Dodać także należy, że w chwili zawierania przez strony umowy ramowej o współpracę z 16 sierpnia 2012r. i umowy wykonawczej z 12 grudnia 2012r. obowiązywał już powołany wyżej art. 39a ustawy o lasach, dodany przez art. 1 ustawy z 17 grudnia 2010r. (Dz.U. z 2011r., nr34, poz.170) zmieniającej ustawę o lasach z dniem 3 marca 2011r., a zatem strony nie mogły w sposób od niego odbiegający regulować wynagrodzenia (sposobu jego ustalania) za grunty zajęte pod urządzenia przesyłowe. Jest to oczywiste, podobnie jak to, że w umowie cywilnoprawnej strony nie mogą skutecznie

umówić się na odmienny sposób opłacania podatków, ich wysokość czy osobę podatnika, niż to wynika z regulujących wyczerpująco tę materię, bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa podatkowego.

Nie sposób również zarzucić powodowi nielojalnego zachowania wobec pozwanej, skoro powód nie zadeklarował podatków od gruntów zajętych pod urządzenia przesyłowe aby zyskać wyższy dochód, ale aby uczynić zadość swoim zobowiązaniom publicznoprawnym w zgodzie ze zmieniającą się linią orzecniczą organów podatkowych i sądów administracyjnych. Całość dochodzonego w niniejszej sprawie wynagrodzenia, odpowiada wartości poniesionego przez powoda podatku od nieruchomości obciążonych służebnością przesyłu ustanowioną na rzecz pozwanej.

Reasumując, stwierdzić należy, że zaprezentowana wykładnia wszystkich trzech umów zawartych przez strony nie narusza reguł art. 65 § 1 i 2 k.c. i nie prowadzi do pokrzywdzenia pozwanej ani naruszenia jej praw.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w punkcie I.1 sentencji. O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Mając na względzie, że zgodnie z postanowieniami umownymi faktury objęte pozwem winny były być płatne najpóźniej w ostatnim dniu kwartału 2018 r. pozwana pozostawała w opóźnieniu z zapłatą kwoty dochodzonej pozwem każdego pierwszego dnia kolejnego kwartału. Odsetki od faktur korygujących Sąd Okręgowy zasądził od dnia następnego po upływie terminu ich płatności, który wynosił 31 dni od daty wystawienia faktury (obie faktury korygujące zostały wystawione w dniu 18 lipca 2018 r. – k. 93, 94). Faktury korygujące zostały zaś doreczone pozwanej w dniu 23 lipca 2018 r. (k. 95)

W związku ze zmianą merytorycznego rozstrzygnięcia zmiany wymagało również postanowienie w przedmiocie kosztów zastępstwa prawnego przed Sądem pierwszej instancji. O kosztach tych Sąd Okręgowy orzekł w punkcie I.2 zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwaną. Na koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone w oparciu o przepis § 2 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W punkcie I.3 orzeczono o obowiązku poniesienia przez pozwaną kosztów, od których uiszczenia zwolniony był powód na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W punktach II i III orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego, zasądzając od pozwanej, jako przegrywającej sprawę, na rzecz powoda - na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. - kwotę 2 700 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej, ustaloną na podstawie § 2 ust. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, a nadto nakazując pozwanej zapłatę na rzecz Skarbu Państwa opłaty od apelacji od uiszczenia której zwolniony był powód na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Anna Kulczewska-Garcia